

Oszuści uderzyli w Strumieniu

Data publikacji: 29.04.2023 13:30

Przedwczoraj (27.04.2023) do policjantów ze Strumienia zgłosił się pokrzywdzony, który uwierzył oszustom podszywającym się pod pracowników banku i stracił blisko 50.000 zł.

Do strumieńskich policjantów zgłosił się w czwartek (27.04.2023) pokrzywdzony w wyniku działalności oszustów: - **O sprawie oszustwa policjanci zostali powiadomieni wczoraj, 27 kwietnia. Pokrzywdzony w wyniku manipulacji uwierzył fałszywemu pracownikowi banku, który zapewniał go o tym, że ktoś włamał się na jego konto i usiłuje wykonać nieautoryzowane transakcje. Pokrzywdzony, wierząc rozmówcy, że zgromadzone na jego koncie środki pieniężne są zagrożone, postępował zgodnie z instrukcjami „pracownika banku”, który polecił zainstalowanie aplikacji służącej przestępcom do zdalnego dostępu do telefonu. To wystarczyło, aby pokrzywdzonemu z konta zniknęły oszczędności sięgające blisko 50 tysięcy złotych. Przy pomocy aplikacji zdalnego pulpitu przestępcy przejęli całkowitą kontrolę nad danymi, a następnie w dowolny sposób zarządzili kontem swojej ofiary** – opisują policjanci.

Zaczęło się od rzekomego pracownika banku, skończyło na zabraniu oszczędności

- **W tym przypadku wszystko zaczęło się od odebrania telefonu od rzekomego pracownika banku, który wykrył podejrzany przelew, czy transakcję. W każdym przypadku punktem wyjściowym było zainstalowanie przez pokrzywdzonych aplikacji AnyDesk lub Team Viewer** – informują policjanci.

Jak działają oszuści?

Mechanizm działania sprawców tego typu oszustwa:

- Przestępcy dzwonią do swojej ofiary z prawdziwego numeru telefonu banku (taki przynajmniej wyświetla się ofierze). Po sprawdzeniu na stronie banku okazuje się, że numer „jest prawdziwy”, bo jest podawany na jego oficjalnej stronie internetowej jako numer do kontaktu. Pamiętaj, pod numer telefonów można się podszyć. Od tego momentu pokrzywdzonym wyłącza się czujność, bo przecież dzwoni pracownik banku z poprawnego numeru telefonu z ważną informacją dotyczącą rachunku bankowego. Taka sytuacja wielu osobom „wyłącza” czujność.
- Dzwoniący przedstawia się jako pracownik banku, który kontaktuje się w istotnej sprawie dotyczącej bezpieczeństwa rachunku. Oszust najczęściej twierdzi, że bank wykrył podejrzaną transakcję na rachunku, dlatego prosi o współpracę, aby nie dopuścić do oszustwa. Często „proszą” o sprawdzenie ruchów na koncie, podstępnie wypytyując o stan konta i dostępne środki finansowe.
- Sprawcy nalegają również na to, by „zgodnie z regulaminem banku”, pracownik działu technicznego, czy informatyk przeskanował (urządzenie: telefon lub komputer) pod kątem wirusów. W tym celu chcą się połączyć z Tobą przez aplikację np. AnyDesk, którą rzekomo trzeba mieć zainstalowaną. W czasie rozmowy nalegają na zainstalowanie tej aplikacji, bo „regulamin banku tego wymaga”.
- Prowadzą rozmowę w taki sposób, że osoba nie ma czasu zastanowić się i wykonuje wszystkie polecenia, jakich żąda przestępca. W ten sposób oszust z pomocą pokrzywdzonego wykonuje operacje na koncie. Dzięki aplikacji AnyDesk oszuści wiedzą wszystko, co osoba robi na smartfonie czy komputerze, widzą też kody potrzebne do autoryzowania transakcji. W taki sposób przejmują kontrolę nad rachunkiem i „czyszczą” konto z dostępnych środków finansowych.

Jak nie stać się ofiarą?

Policjanci radzą:

- Zawsze zachowaj czujność, nie działaj pochopnie.
- Koniecznie upewnij się z kim rozmawiasz, nie daj się zmanipulować.
- Jeśli zadzwoni do Ciebie ktoś z banku, ROZŁĄCZ SIĘ. Skontaktuj się z bankiem, najlepiej osobiście udaj się na placówki bankowej lub natychmiast samodzielnie zadzwoń na infolinię swojego banku (pod numer, który znajdziesz na stronie swojego banku). Jeśli telefon z banku był prawdziwy, to konsultant z infolinii, na którą dzwonicz, będzie wiedział o co chodzi.
- W podejrzanym sytuacji, dla własnego bezpieczeństwa, przelej część swoich oszczędności na inny rachunek w innym banku, wówczas nie stracisz dostępu do całości swoich środków.
- Pamiętaj, że tego rodzaju przestępstwa są trudne do wykrycia, a szanse na odzyskanie utraconych w ten sposób środków finansowych, praktycznie są znikome. Często również bank nie uwzględnia reklamacji, ponieważ pokrzywdzeni sami umożliwili oszustom dostęp do swojego konta, instalując na ich polecenie aplikację zdalnego pulpitu.
- Jeśli padłeś ofiarą takiego oszustwa, zgłoś ten fakt na Policji i złóż reklamację do banku.

red./mat.pras.